

**Kiedys babcia powiedziała**

- str. 3

**Był taki pociąg**

- str. 3

**Smaki Podlasia**

- str. 5

**Kajto, czyli latawiec**

- str. 6

**Kongresowo, rocznicowo**

- str. 8

# Tra La Mondo

BIAŁOSTOCKI KWARTALNIK AKTYWNOŚCI

Nr 2/19

## Mały Zamenhof

14 kwietnia 2019 r. u zbiegu ulic Zamenhofa i Lipowej stanął niecodzienny pomnik młodego Ludwika. To postać chłopca, który w swych wędrówkach dotarł do Rynku Kościuszki. Białostoczanie z zainteresowaniem powitali go w słoneczną, kwietniową niedzielę. Uroczystego odsłonięcia pomnika dokonał prezydent miasta Białegostoku, **Tadeusz Truskolaski**. Wśród gości uczestniczących w tym wydarzeniu było wielu esperantystów. Były esperanckie wiersze, piosenki i rozmowy.

Pomnik małego Zamenhofa to kolejny esperancki akcent na mapie Białegostoku. Mamy już pamiątkową tablicę i piękny mural na budynku przy ul. Zamenhofa. Jest też tablica na szkole (przy ul. Warszawskiej), gdzie uczęszczał uczeń - Zamenhof a na budynku przy ul. Lipowej 31/33 poświęcona Jakubowi Szapiro. Jest w Białymstoku ulica Esperantystów, Antoniego Grabowskiego i Jakuba Szapiro. Jest Szkoła Podstawowa nr 51 im. Ludwika Zamenhofa i Dziecięcy Szpital Kliniczny noszący imię twórcy esperanta, a w szpitalu sala im. Lidii Zamenhof. Jest wreszcie pamiątkowy kamień węgielny (przy ul. Pięknej 3) przypominający esperancki zryw w roku 1987 dający nadzieję na budowę Światowego Centrum Esperanta.

(sed)



## Ewa i Lidia

Gdy Lidia Zamenhof miała dwa lata, Adam wyjechał na studia do Szwajcarii. Dwa lata później studia w tym kraju rozpoczęła Zofia. W domu została mała Lidia, nazywana przez domowników Lilka. Była prawdziwym skarbem rodziców, którzy umiarkowanie rozpieszczali ją. W domu Zamenhofów bywało wówczas wielu gości. Z całego świata i byli to głównie esperantysty.

Lidia chyba najwięcej z rodziny zrobiła dla esperanta, dla jego upowszechniania. Wierzyła, że musi wypełniać życiową misję ojca, propagować esperanto. Nie interesowała się wcale medycyną i tak, jak jej rodzeństwo Adam i Zofia nie myślała co chciałyby w przyszłości robić. W ostatnim przed drugą wojną kongresie esperanta, który odbywał się w Bernie; w Szwajcarii, Lidia Zamenhof nie mogła wziąć udziału. Krótko potem 1 września 1939 roku wybuchła wojna.

...ciąg dalszy na następnej stronie.

## Ewa i Lidia

...ciąg dalszy ze strony 1.

I przysły straszne chwile. Jako pierwszy został aresztowany Adam, brat Lidii. Tego samego dnia została aresztowana żona Adama - Wanda i siostra Zofia

### Spotkanie w getcie

Ewa Toren mieszkała w getcie w pobliżu Zamenhofów. Znała Lidię. Widywała ją prawie codziennie. Czekala na nią gdy Lidia wracała z pracy. Ewa miała wtedy zaledwie czternaście lat.

Nie zdawała sobie wówczas sprawy, że Lidia Zamenhof to wspaniała esperantystka, córka twórcy języka międzynarodowego. Zbyt krótko znała się z Lidią. Właściwie niewiele. Czasami, gdy ją spotkała, zamieniła kilka zdań. Tak oto mówi o swej znajomej Ewa: - Była inna niż wszyscy. Spokojna i zrównoważona.

Ewa z matką była kiedyś na śniadaniu wielkanocnym u znajomych. Tam też spotkała Lidię. Bardzo cieszyła się z tego faktu, bo mogła być bliżej znajomej, lepiej ją poznać.

Było to jednak pierwsze i ostatnie spotkanie w takim gronie. Ewie Toren udało się przeżyć getto. Zdecydowała się na ucieczkę. Lidii Zamenhof także oferowano pomoc, ale ona za każdym razem odmawiała. Wierzyła, że losu nie odmieni i pójdzie razem z przyjaciółmi. Pojedzie do Treblinki. I tak też się stało.

### To było w nocy

- To było w nocy z 4 na 5 września - wspomina pani Ewa - Niemcy krzyczeli na podwórku „raus, raus” i kazali nam wyjść przed dom. Około godziny czwartej kazali nam stanąć w rzędach po 5 osób. Ja stałam z mamą, kilka rzędów za Lidią. Niemcy wybierali osoby z tych rzędów. Krzyczeli „links, links” i bili biczami. Ludzie gromadzili się, płakali, krzyczeli ze strachu, a do tych co się ociągali strzelali. Widok był okropny. W pewnej chwili stojącą dumnie w szeregu Lidię wyciągnął ze złością Niemiec i pomagając sobie biczem, popchnął ją w lewą stronę. Zdążyła jeszcze spojrzeć w naszym kierunku. Nie widziałam strachu na jej twarzy. Nam pozwolono wracać do domów, a wybrane osoby trafiły do Treblinki.



Pani Ewa z grupą uciekinierów opuściła getto. Zanim trafiła ostatecznie do Izraela, gdzie spędziła wiele lat życia, przeszła okrutną drogę strachu, dyskryminacji, niepewności. Obecnie przebywa w Szwajcarii. Wiosną obchodziła 91- rocznicę urodzin. W Domu Pomocy, gdzie znalazła się z powodu choroby odwiedza ją wielu przyjaciół z całego świata.

(sed)

## Konkurs literacki 2019

# Jestem obywatelem świata



Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku i Białostockie Towarzystwo Esperantystów ogłaszają 9. edycję konkursu literackiego „Esperanto łączy ludzi” na opowiadanie pt. „Jestem obywatelem świata”. Konkurs został objęty Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Białegostoku.

Prace mogą być przedstawione w języku polskim lub w esperancie. Mile widziane będą autorskie tłumaczenia z esperanto na

język polski. Objętość pracy nie powinna przekroczyć 3 stron znormalizowanego maszynopisu (po 1800 znaków każda, w tym spacje i znaki interpunkcyjne, czcionki Times New Roman w stopniu 13 przy odstępach podwójnym). Do pracy powinna zostać dołączona **karta zgłoszeniowa** – wypełniona i podpisana przez Autora oraz w przypadku osób niepełnoletnich przez rodzica/opiekuna prawnego – prace bez karty zgłoszenio-

wej nie będą rozpatrywane (karta zgłoszeniowa do pobrania na stronie <https://espero.bialystok.pl>)

Organizatorzy przewidują nagrody rzeczowe dla autorów 3 najlepszych prac oraz 7 wyróżnień. Wszystkie 10 nagrodzonych i wyróżnionych utworów ukaże się w zeszytach literackich „Bjalistokaj kajeroj n-ro 9” w 2 wersjach językowych: po polsku i w esperancie. Prace można składać do **30 września 2019 roku** osobiście w Centrum Zamenhofa przy ul. Warszawskiej 19 – „Esperanto-Libraro” w godz. 13.00–17.00 lub przesać w dobre zabezpieczonej kopercie na adres: Białostockie Towarzystwo Esperantystów 15-001 Białystok 1, skr. poczt. 67 z dopiskiem **Konkurs Literacki „Jestem obywatelem świata”**.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi w dniu 13 grudnia 2019 r. w trakcie 20. Białostockich Dni Zamenhofa.

Regulamin oraz dodatkowe informacje na stronie: <https://espero.bialystok.pl>

Tra la Mondo, kwartalnik. Redakcja: 15-282 Białystok, ul. Piękna 3. Redaktor naczelny: Stanisław Dobrowolski, tel. 606 74 20 33, email: [fondumo@gmail.com](mailto:fondumo@gmail.com). Redaguje zespół. Współpraca: Przemysław Wierzbowski, Anna Mocarcka, Wiktor Lagutin, Mariola Pytel, Paweł Dzienis. Foto: S. Dobrowolski, pixibay, archiwum. Wydawnictwo: Fundacja im. Ludwika Zamenhofa, ul. Piękna 3, 15-282 Białystok, [fondumo@gmail.com](mailto:fondumo@gmail.com). Skład: Fundacja im. Ludwika Zamenhofa. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów przesłanych materiałów



Rozmowa z **Wikto-  
rem Lagutinem**,  
wolontariuszem  
pracującym  
w **Białostockim  
Towarzystwie  
Esperantystów**

### Skąd przyjechałeś i co robiłeś w Białymstoku?

- Jestem z Rosji, z dalekiego wschodu. Moje miasto to Chabarowsk. Jestem esperantystą i tym się zajmowałem.

### Czyli konkretnie czym?

- Byłem asystentem nauczycieli esperanta. Prowadziliśmy wspólnie kilka kursów. Pracowałem też w bibliotece ze zbiorami esperanckich książek przy ul. Warszawskiej. Uczestniczyłem też w wielu imprezach esperanckich, nie tylko w Białymstoku. Pomagałem w ich organizacji.

## Kiedyś babcia powiedziała mi, że Polacy nie lubią Rosjan...

### Jak długo jesteś w Polsce?

- Od ośmiu miesięcy, ale mój pobyt właśnie się skończył i wracam do domu.

### A co podobało ci się najbardziej? W Polsce, w Białymstoku?

- Polska mnie się podobała. Podlasie kulturowo zróżnicowane. Dobrze się tu czułem. Dla mnie Polska to Europa, a ja zawsze marzyłem, by znaleźć się w Europie. Jestem tu szczęśliwy i chciałbym jeszcze wrócić.

### A co ci się nie podobało? Czy spotkałeś się np. ze złym traktowaniem, dyskryminacją?

- Przed przyjazdem do Polski miałem obawy. Kiedyś babcia powiedziała mi, że Polacy niezbyt lubią Rosjan. W moim przypadku okazało się to nieprawdą. Może tak kiedyś było, ale obecnie jest zupełnie inaczej. Nie spotkałem się ze złym traktowaniem, wręcz

odwrotnie, zawsze z dobrym przyjęciem.

### Mówisz dobrze po polsku, gdzie nauczyłeś się tego języka?

- Nigdy wcześniej się nie uczyłem. Dopiero po przyjeździe do Polski. Słuchałem, próbowałem mówić. Z miesiąca na miesiąc coraz więcej rozumiałem i uczyłem się. Nie jestem zbyt pilnym uczniem, bo wiele jeszcze muszę się uczyć, by lepiej mówić po polsku.

### A twoje marzenia, plany na najbliższą przyszłość?

- Teraz wracam do Chabarowska. Poszukam pracy, odwiedzę znajomych, zobaczę co zmieniło się w moim mieście. Tak naprawdę marzę o tym, by wrócić do Polski.

Dziękuję za rozmowę i życzę realizacji marzeń. Do zobaczenia w Białymstoku.

Rozmawiał: S. Dobrowolski,  
rozmowa nieautoryzowana.

## Był taki pociąg...

1 czerwca 2008 roku tuż przed szóstą rano zmieniono tablice na pociągu odjeżdżającym z Białegostoku do Bielska Białej. „Narew” zamieniono na „Z a m e n h o f”. Trasa się nie zmieniła. W trakcie jazdy podróżnym rozdawano ulotki o esperanto i Białymstoku.

A wszystko po to, żeby promować 94. Światowy Kongres Esperanto, który miał odbyć się w 2009 roku w Białymstoku. Na stacji kolejowej w Białymstoku odbyła się uroczysta zmiana tablic z nazwą pociągu. Oprócz pasażerów na dworzec przybyli Tadeusz Truskolaski, prezydent miasta, esperantyści, ale też najważniejsi goście: Ludwik i Klara Zamenhof, w których role wcielił się białostoccy esperantyści. Szacowna para udała się w podróż pociągiem. W Warszawie i Bielsku Białej czekali na nich esperantyści.

### „Zamenhof” nie kursuje

Dzisiaj nie ma już kursującego w Polsce pociągu o nazwie „Zamenhof”. Zwrócili się do PKP Intercity S.A z pytaniem co stało się z pociągiem „Zamenhof”. Oto oficjalna



odpowieź, jaką niedawno otrzymaliśmy: „Uprzejmie informuję, że pociąg „Zamenhof” kursujący z Białegostoku do Bielska-Białej Główniej od zmiany rozkładu jazdy w grudniu 2018 r. został skrócony do relacji Warszawa Wschodnia – Bielsko-Biała Główna. W związku z tym, że nazwisko „Zamenhof” bezsprzecznie kojarzy się z Białymstokiem, nie było zasadne utrzymanie tej nazwy dla skróconej trasy pociągu. Przy opracowaniu kolejnych rocznych rozkładów jazdy brana będzie pod uwagę możliwość nadania nazwy „Zamenhof” jednemu z pociągów kursujących do Białegostoku. Z poważaniem, Paweł Lejkowski - Konsultant Infolinii PKP Intercity.

## Duncan Charter prezydentem UEA



104. Światowy Kongres Esperanta odbył się w tym roku w Lahtio (Finlandia) w dniach 20 - 27 lipca 2019. Wśród uczestników kongresu byli też Polacy, w tym przedstawiciele białostockiego środowiska esperantystów.

Wybrany został nowy skład zarządu Światowego Związku esperantystów. Prezydentem został amerykański esperantysta - Duncan Charters. Przydzielono zadania wszystkim członkom Zarządu. I tak: **Prezidanto: Duncan CHARTERS** - Kunordigo, Strategio, Instruado, Rilatoj kun ILEI; **Vicprezidanto: Fernando Jorge PEDROSA MAIA Jr** - Centra Oficejo, Statuta Reformo, Eksteraj Rilatoj (krom Unesko), Ameriko, Rilatoj kun TEJO, Rilatoj kun Membro-Organizoj; **Vicprezidanto: HUANG Yinbao (Trezoro)** - Financoj, Unesko; **Ĝenerala Sekretario: Aleks KADAR** - Administrado, Ĝemelaj Urboj, Esperanto-Centroj, Eŭropo, Revuo Esperanto; **Orlando E. RAOLA** - Kulturo, Kongresoj, Biblioteko, Eldonado, Esploro kaj Dokumentado, Terminologio; **Jérémie SABY-UMVA** - Afriko, Aktivula Maturigo; **SO JINSU** - Azio, Oceanio, Informado kaj Amikoj de Esperanto; **Amri WANDEL** - Scienca kaj Faka Agado, Meza Oriento kaj Norda Afriko

## Łochów gościł esperantystów

38. Polski Kongres Esperanta odbył się w dniach 31 maja - 2 czerwca 2019 r. w Łochowie. Miasto obchodziło 50. rocznicę nadania praw miejskich, a Burmistrz Robert Mirosław Gołaszewski objął esperancki kongres honorowym patronatem. Udział w kongresie wzięło kilkudziesięciu esperantystów z Polski, w tym 4 przedstawiciele z Białegostoku. Obrady odbywały się w wyremontowanym budynku dworca PKP Łochów.

### Prelekcje, filmy i koncerty



Uczestnicy esperanckiego spotkania wysłuchali ciekawej prelekcji „Piękno i historia Łochowa”, zastanawiali się, jak pozyskać fundusze na działalność PZE. Był też film o życiu Lidii Zamenhof i wywiad - prezentacja z żyjącą w Szwajcarii przyjaciółką Lidii Zamenhof - Ewą Toran. Dwa punkty programu zasługują na szczególną uwagę: koncerty holenderskiego zespołu Kajto i wycieczka do Obozu Koncentracyjnego w Treblince. Kajto - legendarny i znany esperantystom zespół bawił przez dwa dni swoimi piosenkami i skeczami uczestników kongresu.

### Wyjazd do Treblinki

Pojechali chyba wszyscy. To było szczególne wydarzenie. Esperantyści pamiętają, że tam zginęła m.in. Lidia Zamenhof, jej zna-



jomi i przyjaciele. W drodze powrotnej esperantyści zostali przyjęci przez właściciela ośrodka turystycznego w Broku, a wieczorem wszyscy spotkali się przy lampce wina w gustownej restauracji w Łochowie.

### Nowe władze PZE

Ostatni dzień Kongresu był okazją do rozmów o przyszłości Polskiego Związku Esperantystów i zmian w składzie zarządu. Walne Zgromadzenie wybrało nowy zarząd: 1) Robert Kamiński – przewodniczący; 2) Agnieszka Mozer – wiceprzewodnicząca; 3) Zofia Śmistek – sekretarz generalny; 4) Alina Mozer – skarbniczka; 5) Marek Mazurkiewicz – członek.

Życzymy wielu sukcesów w pracy, licząc na mądre decyzje dotyczące polskiego ruchu esperanckiego.

Foto. S. Dobrowolski, na zdjęciu - Treblinka (sed)

## Dekameron

W sierpniu 1988 roku w 73. Światowym Kongresie Esperanta (Rotterdam) wzięła udział duża grupa białostoczan, w tym także prezydent Białegostoku Zbigniew Zdrojewski. Aktorzy Białostockiego Teatru Lalek wystawili spektakl Jana Wilkowskiego i Adama Kiliana „Dekameron 8.5” w wersji esperanto. Przedstawienie przyjęto z aplauzem. Wcześniej przez kilka miesięcy trwały przygotowania pod kierunkiem Andrzeja Pettyna, który dbał aby aktorzy, którzy nie znali esperanta, zaprezentowali się jak najlepiej. Spektakli było kilka, bo wszyscy chcieli obejrzeć „Dekameron 8.5” według Boccaccia. Białostoccy aktorzy pojechali na kongres autobusem, zabierając ze sobą dekorację. Każde przedstawienie odbywało się przy pełnej widowni i kończyło się niekończącymi oklaskami. Podczas kongresu czynne było białostockie stoisko z pamiątkami, a delegacja białostocka spotkała się z esperantystami z całego świata. Okazją do rozmów była wyjątkowa, bo powstała idea stworzenia w Białymstoku Światowego Centrum Esperanta. Inicjatywę tę ogłoszono rok wcześniej podczas spotkania esperantystów i białostoczan



pod pomnikiem Ludwika Zamenhofa.

„Dekameron 8.5” w wersji esperanckiej dwukrotnie pokazywano w Białymstoku, ale bez większego powodzenia. Były plany występów poza granicami kraju, w większych środowiskach esperanckich. Niestety, nie udało się zorganizować tournée teatru. Takie

były czasy.

(Foto pochodzi ze str. Instytutu Teatralnego).

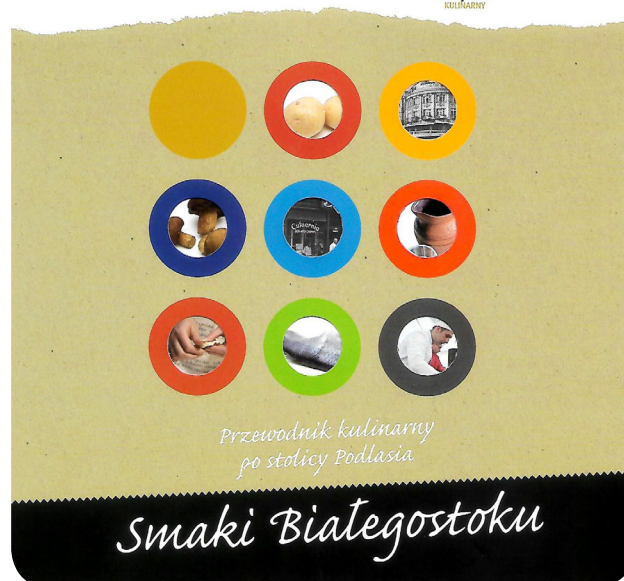
## Smaki Podlasia

W Białymstoku nie brakuje restauracji specjalizujących się w daniach kuchni chińskiej, japońskiej, greckiej, węgierskiej czy hinduskiej. Powstają też lokale serwujące dania kuchni nowoczesnej, modnej: wege, alternatywnej i bezmięsnej. Niemalym powodzeniem cieszą się, i to nie tylko w Białymstoku restauracje, które w swoim menu mają dania kuchni kresowej i regionalnej: babka, kiszka ziemniaczana, pierogi, cepeliny.

- Śmietankę białostockich smaków zebrał powołany w 2010 roku Białostocki szlak kulinarny łączący kilkadziesiąt restauracji w centrum miasta i przybliżający ich ofertę turystom i mieszkańcom - czytamy w wydany przez UM w Białymstoku przewodniku kulinarnym po stolicy Podlasia „Smaki Białegostoku”. Znaleźć tam możemy oprócz historii białostockich smaków i wspomnień kulinarnych gwiazd przepisy na:

babkę ziemniaczaną, białys, bliny gryczane, buzę, kiszkę ziemniaczaną, kołduny tatarskie, kindziuk, sękacz, śledzie białostockie, chłodnik białostocki i inne. Zanim zdecydujemy się na samodzielne przygotowanie któregoś z regionalnych smakołyków warto odwiedzić jedną z restauracji serwujących takie dania w Białymstoku, Tykocinie, Sokółce czy Hajnówce.

(Na podstawie: „Przewodnik kulinarny po stolicy Podlasie - Smaki Białegostoku”)



### Babka ziemniaczana (6 porcji)

#### Składniki:

- 4 kg ziemniaków
- 40 dag śmietany 18-proc.
- 2 jaja
- 15 dag cebuli
- pieprz mielony
- sól,
- bułka tarta
- 4 łyżki oleju

#### Wykonanie:

Duże ziemniaki obieramy, myjemy i trzemy na drobnej tarce. Następnie odcedzamy na sitku. Po chwili zlewamy wodę do miski. Pozostałą na dnie skrobię dodajemy do utartych ziemniaków. Wbijamy jaja, solimy i dodajemy śmietanę oraz podsmażoną uprzednio cebulę. Pieprzymy do smaku. Ciasto dokładnie mieszamy. Do zgrabnej foremki wysmarowanej dobrze tłuszczem i wysypanej tartą bułką przekładamy masę ziemniaczaną i wstawiamy do nagrzanego piekarnika na dobrą godzinę. Pieczemy w temperaturze 180 st. C. Masę ziemniaczaną należy dobrze zapiec, bo inaczej trudno wyjąć ją z formy. Aby babka miała chrupiącą skórkę, należy polać ją po wierzchu tłuszczem.

Dawniej babkę ziemniaczaną jadało się na gorąco ze skwarkami lub „bosą śmietaną”, czyli zimną i gęstą. Dziś można też podawać ją z sosami. Babka smakuje również na zimno, a także następnego dnia, pokrojona w plastry i przysmażona. („Przewodnik kulinarny po stolicy Podlasie - Smaki Białegostoku”).



## Papieros Esperanto

Esperanckie nazwy przyjmowały, a i często nadal przyjmują, różne obiekty i przedmioty na świecie. I to nie tylko wtedy, gdy mają bezpośredni związek z esperantem. Zazwyczaj jest to znak, że właściciel, producent, autor zetknął się z międzynarodowym językiem Esperanto, bądź sam jest esperantystą. Pisaliśmy już o esperanckich perfumach i statku, dzisiaj wzmianka o papierosach Esperanto. Były one sprzedawane prawdopodobnie w latach 1933 - 1935. Tak przynajmniej wynika z lektury czasopisma Brytyjski Esperantysta (La Brita Esperantisto) numer 358 z 1935 roku. W tym, we wcześniejszych i na-

stępnych wydaniach tej gazety ukazały się reklamy papierosów Esperanto. Zapewniano w nich, że były to wysokiej jakości, ręcznie wykonane cygarety z czystego tytoniu Virginia. Opakowanie kosztowało 20 (red. sed) a za 10 pakietów należało zapłacić 14. Już wtedy istniała i niezłe funkcjonowała sprzedaż wysyłkowa. Producentem papierosów Esperanto była znana kiedyś i działająca i obecnie firma Buchanan Scott & Co Glasgow.

(Na podst. „La Brita Esperantisto” nr 358, 1935 r.)

**LA INTERNACIA FUMAĴO !**

**Cigaredo**  
**Esperanto**

(The Esperanto Cigarette)

THESE CIGARETTES ARE WARRANTED  
HAND-MADE FROM A BLEND OF THE  
PUREST VIRGINIAN TOBACCOS, AND  
EVERY PRECAUTION IS EXERCISED  
IN THEIR PREPARATION TO ENSURE  
A UNIFORM & HIGH-GRADE ARTICLE

**Price, per packet of 20,**  
**1/6, post free**  
**for 10 packets,**  
**14/-, post free**

OBTAINABLE FROM THE B.E.A.

SOLE PROPRIETORS:  
**BUCHANAN, SCOTT & Co**  
**Glasgow.**  
(WHOLESALE ONLY).

## Jakub Szapiro

Każdego roku...



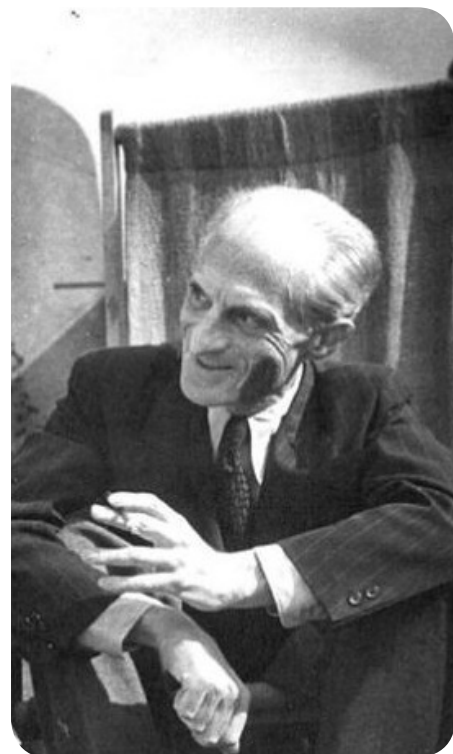
Każdego roku, w połowie lipca białostoccy esperantyści spotykają się przy ul. Lipowej 31/33. W domu pod tym numerem mieszkał kiedyś Jakub Szapiro. Dziś chyba każdy białostoczanin, nie tylko esperantysta wie, kim był Szapiro.

Był pierwszym prezesem Polskiego Towarzystwa Esperantystów, dobrym esperantystą, wydawcą pierwszego przewodnika turystycznego po Białymstoku oraz dziennikarzem. Publikował swoje teksty w esperanckich pismach ale także współpracował z gazetami w Białymstoku, Łodzi, Warszawie. Jakub Szapiro jest też autorem wielu zdjęć Białegostoku. Fotografował znanych ludzi, zwykłych białostoczan i był zawsze tam, gdy się coś interesującego działo. Propagował esperanto i promował Białystok. Przez długie lata zapomniany, dopiero w roku 2009 biało-

stoccy esperantyści doprowadzili do tego, że skromna tablica z napisem: „W tym domu mieszkał w latach 1919 - 1941 wybitny esperantysta, dziennikarz, literat i nauczyciel zamordowany przez niemieckich faszystów 12 lipca 1941 roku Jakub Szapiro” zawisła na ścianie budynku przy ul. Lipowej 31/33. Szapiro doczekał się też ulicy w Białymstoku - w granicach osiedli Jaroszkówka i Wygoda. Jej uroczyste otwarcie odbyło się w czerwcu 2017 roku. Na początku 2019 roku w Operze i Filharmonii Podlaskiej odbył się uroczysty koncert z okazji 100-letniej rocznicy odzyskania niepodległości przez Białystok. Podczas tej uroczystości wyróżniono dziesięciu najwybitniejszych białostoczan, którzy mieli największy wkład w rozwój miasta w latach 1919 - 2019. Wśród wyróżnionych znalazł się Jakub Szapiro.

12 lipca 1941 r. Jakub Szapiro został rozstrzelany w lesie Pietrasze przez niemieckich faszystów. Był jedną z ponad trzech tysięcy ofiar tego mordu. Esperantyści co roku czczą pamięć J. Szapiro.

## Esperancki debiut Tuwima



Julian Tuwim – to nazwisko dobrze znane chyba każdemu Polakowi. Poezja Tuwima towarzyszy nam od najmłodszych lat dziecięcych, gdy zapoznajemy się z „Murzynkiem Bambo” oraz „Lokomotywą” i towarzyszy nam w dalszych etapach życia, gdy poznajemy „Bał w operze” czy „Kwiaty polskie”. Nie wszyscy jednak wiedzą, że autor tych utworów był esperantystą, zaś język międzynarodowy odegrał w jego życiu znaczącą rolę.

Tuwim nauczył się esperanta w wieku zaledwie 15 lat, by już dwa lata później, w 1911 na łamach „Pola Esperantisto” ukazał się pierwszy przekład autorstwa młodego poety. Był to wiersz „W jesiennym słońcu...” Leopolda Staffa (esp. „En sun’ aŭtuna arboj semas oron”). Tłumaczenie wierszy Staffa na esperanto, stało się pretekstem do nawiązania przez Tuwima kontaktu z tym wybitnym poetą, który przerodził się później w wieloletnią przyjaźń obu twórców.

Pierwszy tomik poezji Tuwima, już w języku polskim, został wydany dopiero w 1918 r., siedem lat po esperanckim debiucie przekładowym. Można zatem śmiało powiedzieć, że pierwsze kroki w świecie poezji ten popularny autor stawiał właśnie przy pomocy esperanta. O języku międzynarodowym nie zapominał zresztą również w późniejszych latach. Jeszcze w 1952 r., na rok przed śmiercią, przyznawał się do czytania esperanckich czasopism. (tekst KA, foto: pisarze.pl)

## Kajto, czyli latawiec



Kajto (czyli „latawiec” w esperanto) to nazwa holenderskiego zespołu znanego nie tylko przez esperantystów na całym świecie. Zespół powstał w roku 1988 i tworzyli go: Nanne Kalma, Marita Kruijswijk, Ankie van der Meer i Marian Nesse. Koncertował na wielu imprezach esperanckich w Europie, ale także w Ameryce Północnej i Australii. Obecnie grupa nie występuje jako kwartet ale Nanne Kalma i Ankie van der Meer nadal występują pod nazwą Kajto. W roku 1988 grupa Kajto zaczęła śpiewać piosenki z esperanckimi tekstami. Latem 1989 r. podczas Światowego Kongresu Esperanto w Brighton w Anglii zaprezentowano CD „Kajto”, które okazało się również pierwszą esperancką płytą CD na świecie. Kajto ma w swym repertuarze poza piosenkami esperanckimi także utwory w ję-

zyku holenderskim, fryzyjskim, angielskim i niemieckim. Nanne i Ankie wystąpili podczas Polskiego Kongresu Esperanta w roku 2019 w Łochowie. Odbyły się dwa koncerty owoacyjnie przyjęte przez esperantystów. Po występach można było spotkać się z członkami zespołu przy lampce wina i powspominać o wspólnych imprezach esperanckich. Nanne i Ankie mile wspominali pobyt w Białymstoku w roku 1989. Ich koncert składający się z angielskich, holenderskich i esperanckich piosenek przyjęty został przez białostocką publiczność bardzo gorąco. Nie wykluczają przyjazdu do miasta Zamenhofa, chociaż w najbliższych planach trasy koncertowej jeszcze tego nie zaplanowali.

(sed)

## Czeski wieczór w BTE



Niedawno gościła w klubie Białostockiego Towarzystwa Esperantystów przy ul. Pięknego 3 Pavla Dvořákova. Pavla to wolontariuszka Muzeum Esperanta w Svitavach (Czechy).

P. Dvorakova wygłosiła prelekcję o muzeum, w całości w esperanto. Jej opowieściom o tym ciekawym na esperanckiej mapie miejscu towarzyszyła prezentacja multimedialna. Pavla odwiedziła Białystok wraz ze swoim mężem, wracając z 55-tych Bałtyckich Dni Esperanckich w Poniewiezu. Jak podkreślała, nie mogła nie zatrzymać się w mieście narodzin twórcy Esperanta.

wych Muzeum. Słuchacze dowiedzieli się m. in. o wystawach: „Co zbierają esperantyści”, „Z esperantem dokoła świata” oraz o otwartej we wrześniu 2018 r. „10 lat Muzeum i 100 lat Republiki”. Oprócz wystaw w Muzeum organizowane są różne imprezy jak np. marcepanowe Boże Narodzenie dla dzieci. Muzeum prowadzi stronę internetową <http://www.muzeum.esperanto.cz/eo/cxefa> z licznym zbiorem linków esperanckich, a także kataloguje bogate zbiory esperanckie na stronie <http://www.ipernity.com/home/esperanto-muzeo-svitavy>

### To już 10 lat

Działalność Muzeum opiera się głównie na wolontariacie esperantystów i jest wspierana przez miasto. W ubiegłym roku minęło 10 lat od utworzenia tej placówki. Nasz gość w ciekawy sposób po esperancku opowiadał o zażytkowej siedzibie, wystawach stałych i czasowych

### Czeska niespodzianka

Pavla przygotowała też niespodziankę i letni esperancki wieczór przekształcił się w muzyczne atelier przy akompaniowaniu gitary i towarzyszących w roli perkusji ciekawych instrumentów muzycznych w postaci grzechotek z Czarnego Łądu oraz tybetańskich dzwoneczków.

Teksty piosenek w esperanto wyświetlane były w formie prezentacji. Esperantyści śpiewali esperanckie wersje nie tylko tradycyjne polskie piosenki m.in. „Hej, Hej sokoly”, „Rozkwitały pąki białych róż”, ale również czeskie np. z twórczości Jaroslava Ježka „Nur hazardo estas viv”, a także w oryginalne piosenkę w gwarze góralskiej i czeskiej „A cyje to konie”.

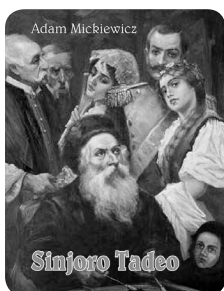
### Dar prezesa

W letnim wieczorze oprócz białostockich esperantystów uczestniczyli też esperantyści z Niemiec Werner i Andi, którzy zatrzymali się w Białymstoku w drodze na Światowy Kongres Esperanto w Lahti. W podziękowaniu za występ czeski gość został obdarowany przez Prezesa BTE, Przemysława Wierzbowskiego książkami esperanckimi dedykowanymi Esperanckiej Bibliotece działającej w Muzeum Esperanta. Były to książki wydane w Białymstoku, a wśród nich m.in. e-tłumaczenia „Przedwiośnia” i zbioru poezji W. Kazanckiego.

(Paweł Dzienis, fot. S. Dobrowolski)

Esperanckie wersje dzieł wielu światowej sławy pisarzy można kupić w księgarniach Japonii, Australii czy Anglii.

## Esperancki Pan Tadeusz



„Komu potrzebne jest esperanto? To przecież sztuczny język przez nikogo nieużywany już dzisiaj. Cały świat mówi po angielsku” – przeczytałem na jednym z forów internetowych.

Tak może pisać tylko osoba, która nigdy z esperantem nie miała do czynienia, jedynie coś słyszała o tym języku. Sam fakt, że dzieło Ludwika Zamenhofa przetrwało do dziś świadczy, że pomysł stworzenia języka międzynarodowego był genialny i nikt, mimo upływu czasu od opublikowania pierwszego podręcznika esperanta (lipiec z 1887 r.) nie był w stanie przedstawić innego, praktycznego rozwiązania. Esperanto sprawdziło się od pierwszych chwil jego powstania i nadal służy ludziom całego świata do porozumiewania się.

### Nie tylko Pan Tadeusz

Ludwik Zamenhof był nie tylko autorem esperanta, ale także tłumaczem. To on przecież przetłumaczył na esperanto powieść Elizy Orzeszkowej „Marta”. Książka szybko znalazła się w sieci światowych księgarń i była, a nawet jest czytana do dzisiaj na wszystkich kontynentach. Można ją kupić w Australii, Japonii, Chinach czy Brazylii. To nie jedyne dzieło, które otrzymali esperantyści. Z literatury polskiej przetłumaczono na esperanto między innymi takie pozycje jak: „Pan Tadeusz”, „Quo Vadis”, „W Pustyni i w Puszczy”, „Faraon”, oraz wiele utworów poetyckich. „Quo Vadis” zesperantyzowała córka Zamenhofa – Lidia. Nie tylko polskie książki tłumaczone były na esperanto. Wśród licznych tytułów, jakie można czytać w tym języku znajdują się m.in. „Mistrz i Małgorzata” – Michała Bułhakowa, „Robinson Crusoe” – Daniela Defoe, „Przygody dobrego wojaka Szwejka” – Jaroslava Hászka i wiele innych.

### PANTADEUSZ

**Litvo! Patrujo mia! simila al sano;  
Vian grandan valoron ekkonas litvano  
Vin perdinte. Beleccon vian mi admiras,  
Vidas gn kaj priskribas, car hejmen sopiras.**

**Litwo! Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie;  
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,  
Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie  
Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie. (pol.)**

Tłumaczeń na esperanto doczekali się tacy autorzy, jak m.in. William Auld, Charles Dickens, Victor Hugo, Franz Kafka, Rudyard Kipling, William Shakespeare, Mark Twain i wielu innych. Na przestrzeni ostatnich lat powstało wiele dzieł napisanych tylko po esperancku. Powstały sztuki teatralne, piosenki, książki dla dzieci. Wśród bogatej biblioteki esperanckiej znajdują się bardzo cennie przez esperantystów bez względu na pochodzenie, wydania książek kucharskich czy dotyczących tematyki medycznej. Jedną z nich, chińska „Kuracaj manĝaĵoj” (Potrawy, które leczą) tłumaczona była na język polski i najciekawsze przepisy były publikowane w białostockiej prasie.

## Kongresowo, rocznicowo



26 lipca 2009 r. uroczyste zainaugurowano 94. Światowy Kongres Esperanta w Białymstoku. Przemówienia wygłosili m.in.: Tadeusz Truskolaski – Prezydent Miasta Białegostoku, prof. Probal Dasgupta z Indii – Prezes Światowego Związku Esperantystów, Ludwik Krzysztof Zaleski-Zamenhof – wnuk Doktora Esperanto. Wzięło w nim udział ponad 2 tys. miłośników esperanta z 63 krajów. Zarówno organizatorzy, jak i esperantysty bardzo dobrze ocenili kongres. Goście zwracali uwagę m.in. na program imprez kulturalnych w języku esperanto (koncerty i przedstawienia teatralne). Kongres dostarczył też mieszkańcom Białegostoku wiele wspaniałych wrażeń, licznych kontaktów z esperantystami z całego świata. To była pierwsza, wielka międzynarodowa impreza w mieście urodzin Ludwika Zamenhofa. Wreszcie białostoczanie mieli okazję bez dalekich podróży poznać atmosferę Kongresu, uczestniczyć w wielu spotkaniach i być świadkiem niezliczonych esperanckich wydarzeń. W tym roku mija dziesięć lat od esperanckiego święta. Chętnie i często

wspominamy te dni.

### Zaczęło się od marzeń

Esperantysty i miłośnicy esperanto, od dawna marzyli, by Światowy Kongres Esperanta odbył się w tym mieście. Zarząd Białostockiego Towarzystwa Esperantystów w stanowisku skierowanym do Fundacji im. L. Zamenhofa już w roku 1996 zawarł: „Po uwzględnieniu naszych wniosków wyrażamy gotowość organizacji w Białymstoku Światowego Kongresu Esperanta w roku 1999 lub 2000, zgodnie ze wcześniejszymi deklaracjami wyrażanymi podczas oficjalnych wystąpień białostockich władz podczas spotkań i międzynarodowych kongresów esperanta. Takie rozwiązanie uważamy za właściwe i zabiegamy o poparcie naszego stanowiska u władz UEA i wśród esperan-

tystów na całym świecie”. Udało się w 2009 roku.

### 30 ważna rocznica

W tym roku mija też inna ważna rocznica - 30. Ważna, bo dotyczy Polskiego Kongresu Esperanta, jaki odbył się w Białymstoku w dniach 15-20 lipca 1989 r. 25. Srebrny Polski Kongres Esperanta odbył się w przeddzień 74. Światowego Kongresu Esperanta, w Brighton (Wielka Brytania). Białystok odwiedziło ponad 1000 esperantystów z 11 krajów świata. To był jeden z większych polskich kongresów esperanta z bogatym programem, a w nim min. spotkanie z Adą Fighiera Sikorską, wydawcą słynnego „Heroldo de Esperanto”, olimpiada esperancka (turniej szachowy, bridżowy, badmingtona), koncert zespołu gruzińskiego Cefkiebi oraz Kajto. Była też esperancka loteria, wydano gazetę kongresową „Esperanta Kuriero”, stosowany był okolicznościowy stempel pocztowy. Podczas konferencji prasowej zaprezentowano film „Białostocka wita” w reżyserii Romana Dobrzyńskiego.

(sed)



## To już historia



Dużym wydarzeniem dla białostockich esperantystów ale także i dla mieszkańców miasta była wizyta grupy uczestników 44. Światowego Kongresu Esperanta odbywają-

cego się w 1959 roku w Warszawie. W Białymstoku obchody 100. rocznicy urodzin Ludwika Zamenhofa uczczono nadając Szkole Podstawowej nr 23 przy ul. Kościelnej imię twórcy esperanta. A było to tak: „Jeszcze rosły mury budynku, gdy 4 sierpnia 1959 roku Ministerstwo Oświaty dekretem nr SOH-279/59 nadało szkole nazwę: Szkoła Podstawowa im. L. Zamenhofa w Białymstoku - czytamy w folderze SP23 - W dwa dni później

odbyła się uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej w setną rocznicę urodzin doktora Ludwika Zamenhofa, twórcy języka esperanto. [...] 9 sierpnia komisja dokonała odbioru budynku szkolnego wraz z jego wyposażeniem.”

Obecnie w Białymstoku imię Ludwika Zamenhofa nosi Szkoła Podstawowa nr 51. Istnieje też w naszym mieście Prywatna Szkoła Podstawowa Akademia Językowa z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Ludwika Ł. Zamenhofa.